

Recenzje

Uwe Flick, „Jakość w badaniach jakościowych”

tł. Paweł Tomanek

Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2011

ss. 348

Badania jakościowe osiągnęły dojrzałość – czytamy w pierwszych słowach książki *Jakość w badaniach jakościowych* Uwe Flicka. To stwierdzenie wydaje się trafne i poparte treścią nie tylko niniejszej książki, ale i innych pozycji, które ukazały się w Polsce w ostatnich kilku latach (propozycje Lincolna Lee i Roberta Denzina, Davida Silvermana czy Kathy Charmaz), w tym aż ośmiu książek z serii *Niezbędnik Badacza* PWN. Obrazuje to fakt, że mamy w Polsce możliwość uczestniczenia w aktualnej debacie metodologicznej dotyczącej dojrzałych badań jakościowych.

Autor przekonuje, że nie ma już dziś wątpliwości co do wartości badań jakościowych, zaś skupić się należy na szacowaniu ich trafności i rzetelności. Próby implementacji ilościowych metod osiągania wysokiej rzetelności i trafności poprzez standaryzację nie dość, że nie zwiększają jakości badań jakościowych, to jeszcze nieuchronnie przekształcają je w badania ilościowe. Jeśli uznamy jednak, że badanie trafne i rzetelne to takie, które nie zniekształca badanego obszaru, metody jakościowe mają wiele do zaoferowania. Sposoby oceny ich trafności i rzetelności opierać się powinny według Autora na przejrzystości procesu wytwarzania danych i wyraźnym oddzieleniu ich od etapu interpretacji materiału – np. dla wywiadów oznacza to szczegółową i wielopoziomową analizę wpływu pytań, kontekstu badania oraz jego celu na odpowiedzi badanego. Za kryteria wartości Flick proponuje przyjąć różnorodność, elastyczność i przywiązanie do konkretności. Powołuje się w tym szeroko na procedurę indukcji analitycznej Floriana Znanieckiego, uznając ją jednocześnie za podstawę procesów budowania teorii na bazie badanych przypadków, jak i sposób sprawdzania tychże teorii, z naciskiem na przypadki nie pasujące do ustaleń. Autor wzbogaca to podejście poprzez metodę ciągłego porównywania teorii autorstwa Barneya Glasera.

Większa część książki poświęcona jest sposobom zwiększania różnorodności danych na podstawie triangulacji, czyli ujmowanie wybranej tematyki z co najmniej kilku punktów widzenia. Jedną z najsilniejszych stron publikacji jest szczegółowe omówienie koncepcji triangulacji w odniesieniu do metod badawczych na różnych etapach prowadzenia badań. Znajdziemy tu triangulację danych, badaczy, teorii, metod, triangulację w obrębie jednej metody czy triangulację metod jakościowych i ilościowych. Z najciekawszych omówień wskazać należy triangulację teorii, która oznacza ujmowanie danych z różnych perspektyw, dających różne hipotezy, np. kilka różnych metod interpretacji tekstu wywiadu. Jej siłą jest minimalizacja zagrożenia, polegającego na ignorowaniu alternatywnych wyjaśnień badanych zjawisk i potwierdzaniu hipotez badacza. Inną metodą jest triangulacja metod, która odnosi się to faktu, że każda metoda w specyficzny sposób współtworzy badane zagadnienie. Stosowanie różnych, a nawet rozbieżnych metod samo w sobie nie musi oznaczać konieczności podważenia jednej z nich i wybrania wyłącznie drugiej; zaś zbieżność nie musi oznaczać spójności stosowanych metod, lecz ich dopełnianie się. Omówione szeroko oraz zilustrowane przykładami sposoby triangulacji czynią z książki Flicka jedną z najbardziej praktycznych pozycji na rynku. Ponadto autor podaje historyczny rozwój każdego typu triangulacji,

omawiając rozwiązania szczegółowe, np. metody krzyżowej walidacji wyników czy wzajemne pomocnicze funkcje różnych podejść wobec siebie.

Triangulacja nie jest nową ideą, stosowana jest w socjologii już od wielu lat, ale omawiana pozycja jest pierwszą na polskim rynku, opisującą tę metodologię tak dokładnie. Niemniej wiele zamieszczonych przykładów dotyczy badań socjologicznych, podobnie zresztą jak w większości pozycji odnoszących się do metod jakościowych – i może to stanowić pewien kłopot dla odbiorcy psychologa, który zainteresowany jest innymi danymi niż socjolog. Choćby poszukiwanie wewnętrznych mechanizmów psychologicznych – psychopatologicznych czy prozdrowotnych – jest nieobecne w przykładach badań. Co ma zatem zrobić psycholog zajmujący się analizami jakościowymi? Zgodnie z duchem omawianej pozycji może triangulować metody socjologiczne z psychologicznymi. Niewątpliwie książka wzbogaci warsztat badawczy czytelnika szeregiem wskazówek oraz wspomże refleksje nad wpływem sposobu badania na uzyskane wyniki. Jest to pozycja obowiązkowa dla każdego, kto prowadzi badania jakościowe. Może być także użyteczna dla psychologów praktyków pragnących zwiększyć świadomość wpływu badacza na zebrany materiał. Z kolei zwolennicy badań ilościowych będą mieli szansę zapoznać się z solidną analizą dyskusji nad metodologią badań. Książka może stanowić także wsparcie dla tworzących się zespołów badawczych, składających się z badaczy o różnych preferencjach metodologicznych.

*Bartosz Zalewski
Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej
Hubert Suszek
Uniwersytet Warszawski*